

Rosja zastawi pułapkę na asteroidy

7 lutego 2013

W Rosji projektowany jest system globalnej ochrony Ziemi przed kosmicznym zagrożeniem. Zupełnie niedawno nasza planeta uniknęła starcia z asteroidą Apophis, jednak w 2029 roku znów poleci on w kierunku Ziemi. Według danych NASA potencjalne niebezpieczeństwo dla Ziemi stwarza około 47 000 asteroid o średnicy od 100 metrów, znajdujących się w odległości mniej niż osiem milionów kilometrów od Ziemi. W XXI wieku teoretycznie możliwych jest 11 starć, cztery z nich mogą nastąpić do 2050 roku.

Przed nieproszonymi gośćmi należy się chronić i szukać najbardziej optymalnych sposobów na to. Rosyjscy naukowcy mają własny plan działań w przypadku niebezpieczeństwa – mówi przedstawiciel Państwowego Centrum Rakietowego im. członka akademii nauk Makiejewa, Siergiej Machańkow: „Istnieje wariant – zniszczenie tych niebezpiecznych obiektów. Mają to być urządzenia kruszące asteroidę na drobniejsze fragmenty. Albo też na asteroidy będą wysyłane urządzenia, które pozwolą na zmianę ich trajektorii.”

W celu dostarczenia niszczących urządzeń na niebezpieczne dla Ziemi ciała niebieskie mogą być wykorzystywane międzykontynentalne rakiety balistyczne – uważa pracownik naukowy Państwowego Centrum Rakietowego im. członka akademii nauk Makiejewa, Sabit Garajew: „Mocujemy do rakiety urządzenie wyposażone we własny silnik oraz system sterowania. Rakieta wynosi je na kilka milionów kilometrów w górę i odczepia. Mamy Kaise – statek zwiadowczy oraz statek uderzeniowy Kapkan. W 2021 roku zamierzamy wystrzelić w kierunku Apophisa statek zwiadowczy, który pobierze próbki gruntu oraz zainstaluje czujniki, które polecą dalej z Apophisem. Będą one przekazywały dokładne współrzędne jego trajektorii. Natomiast

w 2036 roku, jeśli powstanie niebezpieczeństwo zderzenia się z Ziemią, wystrzelimy w jego kierunku Kapkan. Kapkan posiada kilka uderzeniowych modułów, które mogą wysadzić asteroidę w powietrze lub odepchnąć.”

Umieścić Kapkan na asteroidzie można za pomocą rakiet nośnych typu Angara lub Ruś. Nadaje się do tego również przyszłościowa międzykontynentalna rakiet balistyczna, która ma zastąpić raketę Wojewoda. Według słów specjalisty mogą one dostarczać ładunek na odległość do 10 milionów kilometrów. To wystarczająco, żeby dotrzeć do Apophisa. Za najlepszy wariant walki z nieproszonym gościem naukowcy uważają jego zniszczenie. Sabit Garajew twierdzi: „Można umieścić taką ilość uderzeniowych modułów, żeby go rozdrobnić na małe kawałki –o średnicy do 40 metrów, które praktycznie całkowicie spłoną w atmosferze. Taki system ochrony zadziała, jeśli do Ziemi podleci ciało niebieskie o średnicy do półtora kilometra. Oczywiście, nie uratuje on przed kometą, lecącą z prędkością 70 km na sekundę. Pociesza to, że teoretycznie może do tego dojść jedynie raz na 30 milionów lat.”

Źródło: [Głos Rosji](#)